MAŁOPOLSKA AGENCJA PRASOWA

Nr.18 lo lipca 1943 Rok I.

## Ś.P. WŁADYSŁAW SIKORSKI

W powodzi nieszczęść,jakie raz zarazem spadają na Naród ~~Polski~~ Polski,doszła jeszcze jedna,może najbardziej tragiczna w ostatnich czasach,śmierć Generała Władysława Sikorskiego,Premiera i Wodza Naczelnego Polski.Zaskoczyła Go w momencie,kiedy był Polsce najbardziej potrzebny, kiedy wszystkie nici naszych spraw politycznych i militarnych skupiały się w Jego wypróbowanych rękach,kiedy moment wyzwolenia Ojczyzny stał się tak zdecydowanie pewny i bliski.

Aby sobie uzmysłowić stratę,jakiej Polska doznała ze śmiercią Generała Sikorskiego,trzeba przypomnieć,że był to Człowiek,który skupił wokół siebie przedstawicieli wszystkich najsilniejszych kierunków politycznych Polski,jednocząc je we wspólnej walce dla uwolnienia Ojczyzny który zmontował na nowo Armię Polską po jej porażce orężnej,który jak nikt inny pozyskał zaufanie zagranicy. Anglicy i Amerykanie uważali Go jako "Mocnego Męża Polski", o dużym zmyśle politycznym i wielkim talencie wojskowym.

Zginął na ostatnim etapie podróży z inspekcji Armii Polski na Bliskim Wschodzie,Armii gotowej z bronią u nogi,czekającej na chwilę inwazji na Europę,by przynieść Wyzwolenie Polski!

Śmierć Wielkiego Człowieka i Wielkiego Polaka nie może być dla nas,pomimo tragicznego bólu jaki rozdziera nam serca,powodem do załamania,do założenia rąk.Jego piękny,ofiarny dla Polski żywot,w którym zwłaszcza w ostatnich czasach,musiał się porać z niezliczoną ilością kłód rzucanych Mu pod nogi,nierzadko i przez rodaków,powinien stać się dla nas bodźcem do pracy ku Wielkiemu Celowi uwolnienia Ojczyzny od odwiecznego wroga,Celowi,który On rozpoczął i któremu ofiarnie służył!

CZEŚĆ JEGO WIELKIEJ PAMIĘCI !

NAKAZY CHWILI !

### Załoba Narodowa

Pan Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Władysław Raczkiewicz,ogłosił w związku z tragiczną śmiercią Generała Sikorskiego żałobę narodową,która potrwa 14 dni.Załoba ta obowiązuje każdego Polaka.Tu w Kraju,odpowiednie zamanifestowanie naszego Smutku nad trumną Wodza,będzie dla wroga jeszcze jednym dowodem naszej wielkiej siły duchowej,której mimo potwornego terroru i nikczemnej propagandy,ośmieszającej naszych przewódców,nie jest wstanie złamać.

Nie wolno nam bawić się,nie wolno bywać w lokalach rozrywkowych,nie wolno uczęszczać do teatrów i kin ! Zachowajmy powagę,jaką dyktuje tragiczna chwila Narodu i Państwa!

## Do serc i sumień warstw posiadających.-

Cztery lata wojny spowodowały wielkie wyczerpanie materialne wielu rodzin polskich, szczególnie wśród źle wynagradzanych pracowników fizycznych i umysłowych. Są ludzie, którzy za pracę miesięczną otrzymują zapłatę poniżej 200 zł. miesięcznie, podczas gdy najskromniejsze koszty utrzymania przekraczają sumę trzy a nawet i czterokrotnie. To też ta warstwa Polaków, aby żyć, wyprzedaje ostatnie sprzęty domowe, resztki ubrań i bielizny. A jest już wielu takich, którzy już dawno wszystko wyprzedali i dziś chodzą głodni i wyczerpani.

Ale obok nędzy upośledzonego działu pracy widać znaczną ilość takich, którzy na spekulacjach handlowych, śrubowaniu cen i wyciąganiu ostatniego grosza od warstw dotkniętych wojną, dorobili się fortun, prowadzą życie wystawne, a nierzadko i zbytkowne. Uginające się [illegible] stoły, bogate uczty, pijaństwo, wykwintne stroje, przegrywanie znacznych sum w karty - oto życie wielu dorobkiewiczów wojennych. Z jednej strony przepych i elegancja, z drugiej - głód i łachmany.

W dzisiejszych, jakże bardzo ciężkich czasach, gdy widzimy wytwornie ubranego mężczyznę, lub modną, w najnowszych jedwabiach, z naszyjnikami, cennymi pierścionkami, bransoletami i brylantami kobietę, gdy widzimy przy obfitym, ponad wybrednych potrzeb, wódki i win, stole domowym lub restauracyjnym, spędzające towarzystwo, gdy słyszymy o bachanaliach i huczących ucztach, nie możemy być pewni, że ci ludzie, żyjąc kosztem okradania Narodu Polskiego są Niemcami, lub Polakami współpracującymi z Niemcami.

Zwracamy się do serc i sumień tych Polaków, którzy są zasobni w dobra materialne, by spojrzeli na biedę i głód szerokich rzesz i przyszli im z pomocą. Pamiętajcie, że wśród głodnych i obdartych są też tysiące żołnierzy Polski Podziemnej, którzy niebawem pójdą w bój z wrogiem, by walczyć o Ojczyznę Wolną!!

Pomoc dla głodnych i obdartych rodaków jest naszym [illegible]

## Rejestracja pracowników służby zdrowia

Gestapo ogłosiło rejestrację pracowników służby zdrowia, chcąc ich użyć do swych celów i celów wojennych. [illegible] Polaków z tego powodu jest unikanie rejestracji, nie [illegible] się do niej. Pracownicy służby zdrowia będą potrzebni w szeregach Polskich Sił Zbrojnych.

---ooo0ooo---

## Ostrzegamy przed współpracownikami gestapo

Oto nowa ich lista:

Bochenek Jan, Kraków, Zagrody 13 /Dębniki/, pochodzi z Zakopanego, znany narciarz. Podlega gestapowcowi [illegible].

Pokoj Jan, ur. w roku 1915 w Bogucicach, zamieszkały w Krakowie ul. [illegible] dom na [illegible]. Były urzędnik P.K.P.

Kulczyk Wojciech, ur. w 1904 roku, mularz, zamieszkały w Krakowie, [illegible] 128. Podlega wraz z [illegible] gestapowcowi Pfeiferowi. Otrzymuje 1 tysiąc zł. miesięcznie. Działa na terenie [illegible], Olszy, [illegible] Białego i Czerwonego.-

**[…] ZBRODNIE NIEMIECKIE !**

**Masakra, spalenie wsi i wymuszenie przysięgi od ludności Kaszowa !**

We wsi Rybna tuż pod Krakowem nieznany oddział dywersyjny dokonał napadu w nocy na 1-go lipca na miejscową mleczarnię, niszcząc gruntownie wszystkie jej urządzenia i dokumenty, odnośne dostawy mleka. Następnego dnia większe oddziały policji z Krakowa i Krzeszowic otoczyły wieś w ścisłym promieniu, po czym we wsi odbyły się szczegółowe rewizje. Aresztowano 48 osób, które wywieziono do Krakowa. Na drugi dzień, wskutek rzekomej denuncjacji, że "bandyci pochodzili z Kaszowa", policja niemiecka i granatowa przybyła do Kaszowa, leżącego obok Liszek pod Krakowem, gdzie wszystkich mieszkańców spędzono na łąkę, po czym kierownik ekspedycji gestapowiec z Krakowa, wygłosił przemówienie, stwierdzając, że "wieś Kaszów jest nielojalna wobec władz niemieckich i dlatego zostanie ukarana". We wszystkich domach przeprowadzono wtedy rewizję, wybrano zakładników, wyznaczonych przez gminę, dołączono jeszcze do nich kilkunastu innych mężczyzn, odprowadzono ich kilkadziesiąt metrów dalej i bez śledztwa, bez przesłuchania wszystkich kolejno rozstrzelano. Ogółem zamordowano 20 Polaków, nie mających naturalnie ze sprawą zniszczenia mleczarni w Rybnej nic wspólnego.

Z kolei kierownik ekspedycji rozkazał podpalić domy wszystkich tych, którzy widząc nadjeżdżającą policję zdołali zbiec i ukryć się. Podpalono 10 gospodarstw, od których zajęło się dalszych 6. Na strychach niektórych domów pochowały się wystraszone dzieci; nie pozwolono im wyjść, lecz spalono je żywcem !

Na tym jednak nie skończyła się "sprawiedliwość" barbarzyńców hitlerowskich. Kierownik wyprawy ponownie podszedł do sterroryzowanej i złamanej już kompletnie ludności, którą zmuszono do przyglądania się popełnionym zbrodniom i wygłosił jeszcze jedno przemówienie. "Wieś Kaszów - oświadczył - została ukarana z woli führera /!!!/. Teraz musicie się poprawić. Dlatego też rozkazuję wszystkim złożyć uroczystą przysięgę. Przysięgacie, że się poprawicie ? - zapytał zbrodniarz hitlerowski.- Ludność spojrzała na skierowane w nią lufy karabinów policjantów niemieckich i granatowych pachołków... "przysięgamy" - padło złamanym wyrzeczone głosem słowo wymuszonej przysięgi. "Przysięgacie, że wszystkie zarządzenia władz niemieckich wykonywać będziecie lojalnie"? - Przysięgamy. - Przysięgacie, że będziecie wydawać władzom niemieckim bandytów, żołnierzy, oficerów, dywersantów" itd, itd... Bestialstwo okupanta przeszło wszelkie granice. Na coś podobnego może się zdobyć tylko kompletnie upadły moralnie typ, wychowany przez reżim narodowo-socjalistyczny.

Ale dzień zemsty jest coraz bliższy! Niemcy i ich naród zapłacą z nawiązką za każdą popełnioną zbrodnię! Zapłacą i za Kaszów !

"Robienie porządku z bandytami" trwało w Kaszowie przez cały dzień. Na widok łuny z palącej się wsi, przybyło wieczorem kilka straży pożarnych z pobliskich wiosek, którym oświadczono: "teraz możecie już gasić".

- W Gogołowie koło Frysztaku zastrzelili Niemcy właściciela miejscowego majątku, kapitana WP. Wraz z nim poniosło męczeńską śmierć dwóch rolników.

- Na jednym z folwarków obok Tarnobrzega odbywało się wesele ziemianina Wodzińskiego. Na wesele przybyło gestapo, które wymordowało wszystkich gości; jedynie państwo młodzi cudem uniknęli śmierci.

## Hitlerowska "sprawiedliwość"

Starosta nowosądecki wydał zarządzenie, które rozplakatowano, polecające w razie napadu dywersyjnego na wieś, wystąpić wszystkim mieszkańcom "zbrojnie, z kijami i widłami". "Wieś musi się bronić - mówi rozporządzenie - w przeciwnym razie czekają ją kary: rozstrzeliwanie, obozy koncentracyjne i palenie domostw". Dla przykładu jedna ze wsi została już w ten sposób ukarana, co w zarządzeniu podkreślono.

Podobny rozkaz wydał starosta nowotarski, dodając poza tym, że "wprawdzie dywersanci są uzbrojeni, ale wieś ma przewagę liczebną, wobec czego może się z łatwością obronić". Dziwne, że Niemcy nie obronili się z łatwością w Stalingradzie czy Tunisie. Do kar dodał jeszcze starosta nowotarski podniesienie kontygentów.

## Nowa prowokacja

Do wsi Iwkowa w południowej części powiatu brzeskiego, uznanej przez "uczonych z Ostinstitut" za wieś wyłącznie niemiecką, przybyło dwóch obcych osobników, którzy od pasterza wydobyli nazwiska mężczyzn, mogących przystać do nich t.j. do "leśnych ludzi". Chłopcu pod sporządzoną listą kazano się podpisać, ale chłopak, tknięty przeczuciem, podpisał się fałszywym nazwiskiem. Nic to jednak nie pomogło. W dwa dni później przybyło do wsi gestapo aresztując 17 osób, których odwieziono do więzienia w Tarnowie i mordując na miejscu kaprala rezerwy WP.

Jeszcze raz przypominamy: zachować jak najdalej idącą ostrożność wobec obcych! Gestapo wysłało w teren dziesiątki swych agentów, którzy mają za zadanie wywoływać podobne prowokacje, by dać pretekst do terroru na niewinnej ludności polskiej!

---ooOOOoo---

## "Naród poetów i filozofów" czy "naród bandytów i złodziei"

Komunikat Walki Cywilnej przynosi obszerne zestawienie kradzieży popełnionych przez Niemców na Ziemiach Polskich, w dziedzinie nauki i sztuki. Z szeregu kościołów skradli Niemcy bezcennej wartości kielichy artystyczne i inne narzędzia liturgiczne, z dziesiątek bibliotek ważne dokumenty i wartościowe książki, z muzeów i zbiorów prywatnych tysiące obrazów i rzeźb. Z "kraju bojaźni bożej" i "narodu poetów i filozofów" stały się Niemcy hitlerowskie "krajem zgnilizny moralnej" i "narodem bandytów i złodziei". Mordują, palą, niszczą i kradną na każdym kroku naszych ziem. Ale wszystkie ich zbrodnie, wszystkie przewinienia, nawet i te, których w tej chwili nie odczuwamy fizycznie, są skrupulatnie notowane. Naród niemiecki zapłaci za wszystko!

Pierwszy opublikowany wykaz obejmuje kradzieże cennych dzieł sztuki i nauki w Stopnicy, Rzeszowie, Sandomierzu, Dukli, Wieliczce, Tarnowie i Suchej.

x

- W niedługim czasie ma nastąpić podział koni według 4-ch klas, podobnie jak to ma miejsce z krowami, przy czym 3-cia klasa koni przeznaczona zostanie do kompanji dla Niemców, 4-ta zaś dla nieniemców.

Z KRAKOWA:

"Goniec Krakowski" w służbie Polski Podziemnej

Ostatniej niedzieli jedna z organizacyj niepodległościowych, wydała falsyfikat miejscowego szmatławca,"Gońca Krakowskiego" , w formie nadzwyczajnego dodatku,do złudzenia przypominający orginalne wydanie. Na pierwszym miejscu "nadzwyczajnego dodatku" umieszczono zmyśloną wiadomość o wojnie rosyjsko-japońskiej, a za nią sprawy Polski Podziemnej, wskazówki dla niezorganizowanej części społeczeństwa polskiego,zestawienie niemieckich zbrodni i listę zamordowanych w obozach Oranienburga i Oświęcimia, w której na pierwszym miejscu figurowały nazwiska kilkunastu najwybitniejszych uczonych polskich, profesorów Uniwersytetu Jagiellońskiego i Akademii Górniczej. Ukazanie się "dodatku" wywołało zrozumiałą sensację, a cały kilkutysięczny nakład został momentalnie rozsprzedany. Nie możemy zapominać,że ten nowy wyczyn Polski Podziemnej,nastąpił w momencie,gdy Kraków jest w około zablokowany, gdy znajduje się w nim ~~około~~ 8o tysięcy Niemców, z tego zgórą 5o tysięcy wojska i policji,gdy na każdym kroku przeprowadzane są rewizje i aresztowania.

Blokada Krakowa

Od 1-go lipca wszystkie główne ulice wylotowe Krakowa po za obrębem miasta zostały odrutowane; zostawiono jedynie wąskie przesmyki dla przejazdu pojedynczych aut i wozów.Przy zasiekach pełni stałą służbę po 8-miu policjantów,którzy sprawdzają dokumenty i przeprowadzają rewizje za bronią. W wyniku "zabezpieczenia" miasta ceny artykułów żywnościowych poszły od-razu w górę. Niezależnie od blokady, zwiększono trzykrotnie służbę policyjną przez specjalną formację pomocniczą,która w obrębie miasta prowadzi systematyczne legitymowania i rewizje przechodniów.

"Uroczysty"powrót Franka

W drodze powrotnej ze Lwowa do Krakowa,pociąg "ojca narodu" i Ukraińców spod znaku Kubijowicza,gubernatora Franka,obwieszony był dosłownie SS-manami,uzbrojonymi w granaty,karabiny i broń automatyczną, przy czym na każdym z wagonów znajdował się karabin maszynowy z obsługą. Brakowało tylko dział przeciwlotniczych i "feldlazaretu".

- Do Krakowa przybył pierwszy transport ~~xxxxxxxxxxxxxxxxx~~ dzieci z terenów zbombardowanych w zachodnich Niemczech.Są to wszystko dzieci cierpiące na uraz psychiczny,wywołany wczasie nalotów.

- W prasie niemieckiej /Krakauer Zeitung nr.119/ poraz pierwszy ogłoszono urzędowy komunikat o zakończeniu dochodzeń i ukaraniu sprawców zamachów bombowych w dniu 22 grudnia ub.roku.Zamachy te jak wiadomo dokonane zostały na Kawiarnię Teatralną i Kawiarnię Drobnera /Ringkasino/, przy czym w obu wypadkach sprawcy użyli granatów i rewolwerów. Komunikat głosi, że "wszczęte natychmiast śledzwo doprowadziło do ujęcia wszystkich sprawców".Wszyscy zamachowcy okazali się Żydami. Dlaczego więc ukarano Polaków?Przez dwa miesiące godzina policyjna rozpoczynała się o 5-tej wieczorem, a poza tym aresztowano szereg osób ze społeczeństwa polskiego. Jeszcze jeden dowód niemieckiej "sprawiedliwości" i "porządku" potwierdzony oficjalnym komunikatem w urzędowym organie.

- Żarówki elektryczne sprzedawane są obecnie tylko dla piekarzy,rzeźników,niektórych urzędów i jeszcze kilku "ważnych wojennie" instytucyj. Dla osób prywatnych żarówek nie ma.

[illegible] — Łatwiej odczytać!

[illegible]:

Akcja sabotażowa

Akcja sabotażowa na Śląsku zatacza coraz szersze kręgi. W Gli-[wicach] /Śląsk opolski/ w hutach "Oberhütte i Hulczyński" miały miejsce po-[ważne] uszkodzenia maszyn. W Jaszowie obok Katowic rozkręcono szyny. Koło [illegible] na linii Katowice – Oświęcim ponownie nastąpiło wykolejenie pociągu na rozkręconych szynach. Obok stacji Ząbków, w Zagłębiu Dąbrowskim zniszczono 18 [illegible] wagonów ważnego transportu wojskowego, wobec czego główna linia kolejowa, idąca przez Zagłębie, została obsadzona wojskiem. [W] przy[illegible] policji w Sosnowcu podłożono bombę zegarową, którą jednak wcześniej odkryto; sprowadzono z getta Żyda, któremu kazano bombę przenieść [na] [illegible] plac, gdzie w kilka minut później wybuchła.

Szykany wobec "IV-tej kategorii"

Jak wiadomo większość Polaków na Śląsku zmuszona do podpisania t.zw. "volkslisty", na podstawie której została ona uznana za Niemców 4-tej kategorii. Obecnie kolejno wzywają [illegible] "Niemcy" wzywani są do [illegible] urzędu [illegible], który [illegible] przesłuchuje każdego z nich, po czym zadaje kilka pytań na tematy narodowo-socjalistyczne; odpowiedzi na te pytania decydują o dalszym losie przesłuchiwanego. W powiecie pszczyńskim w ostatnich dniach rozpoczęły się niespodziewane a masowe aresztowania "Niemców" 4-tej kategorii. Gestapo najeżdża nocą do wsi i miasteczek, sprowadzając z nich mężczyzn w nieznanym kierunku. W Dobrzydowicach [illegible] /w drodze na [illegible], dawna stacja graniczna/ wobec oporu i ucieczki aresztowanych, doszło do masakry, w której zginęło 18 osób.

Niemcy z Berlina do obozu w Oświęcimiu

W dniu 1 lipca przeszedł przez Katowice pociąg towarowy, w którym znajdowało się [illegible] tysiąc Niemców z Berlina i jego najbliższej okolicy, jak to wynikało z kartek, rzucanych masowo przez uwięzionych na całej trasie od Wrocławia przez Katowice i Mysłowice. Policja niemiecka przez dwa dni [illegible] za wyrzuconymi kartkami. Uwięzionych wieziono do obozu w Oświęcimiu.

Bandyci i złodzieje w armii Adolfa Hitlera

Stare prawo pruskie przewidywało, że osobnicy karani ciężkim więzieniem za przestępstwa natury kryminalnej, a więc wszelkiego rodzaju bandyci i złodzieje, pozbawieni są praw obywatelskich, a tym samym służenia w armii niemieckiej. Wykluczeni legitymowali się t.zw. "Ausschliessungsscheinem". W ostatnich dniach właścicieli takich "szajnów" wezwano do urzędów gestapo, gdzie odczytano im, że Führer przywrócił im prawa obywatelskie i zezwolił na zaszczyt służenia w swojej armii.

Jak piją "partaigenossen"

W dawnym hotelu "Monopol" w Katowicach urządzili Niemcy luksusową knajpę niemiecką, do której jednak mają dostęp jedynie członkowie partii. Co to jest za instytucja ta knajpa "[illegible]" najlepiej świadczy fakt, że przydział miesięczny wódki dla najelegantszej restauracji w mieście wynosi [illegible] ltr., podczas gdy dla knajpy 4000 /cztery tysiące/ litrów.

**Z TERENU:**

## Wojsko niemieckie i pasek

Reprezentanci stacjonowanego w Niepołomicach wojska niemieckiego zwrócili się z prośbą do miejscowych handlarzy, by ci sprzedali im na pasek 20 metrów kartofli za gotówkę, względnie za zamianę na inne artykuły. Żołnierze niemieccy w zetknięciu z ludnością bynajmniej nie kryją się z tym, że wyżywienie jakie otrzymują jest marne i niewystarczające. "Dobre żarcie - mówią członkowie wehrmachtu - otrzymują jedynie gestapowcy, ss-y i partia.

## Z obozu w Oświęcimiu

W Oświęcimiu twierdzą, że miejscowy obóz koncentracyjny ma być przemianowany na obóz pracy. Warunki więźniów mają ulec poprawie. Załoga ochronna obozu rozgłasza w mieście, że zniesione zostaną kary cielesne i nastąpi przedłużenie godzin snu.

W ub. tygodniu wywieziono z obozu 100 więźniów do robót w Chrzanowie, a 200 na roboty do Gliwic. Zwolniono 30 kobiet, a dalszych 100 przechodzi przed zwolnieniem 6-cio tygodniową kwarantannę.

Na terenach fabrycznych, świeżo budowanych są obecnie pospiesznie zwożone maszyny, które montują więźniowie pod kierownictwem niemieckim.

- W Tenczynku, w miejscowej kopalni zginęło 400 klg ekrazytu. Policja przeprowadziła aresztowania, zabierając pierwszych z brzegu.
- Volksdeutsche powiatu limanowskiego i nowosądeckiego otrzymali broń dla celów samoobrony.
- W Woli Zarczyckiej koło Rzeszowa, nastąpił wybuch paczki z amunicją niesionej przez junaka służby budowlanej, którego zupełnie rozerwało. Od pierwszej paczki, nastąpiły kolejne wybuchy następnych, tak że cały transport amunicji poszedł z dymem.
- W Bochni aresztowano 8-miu bahnschutzów Niemców i Polaków, w związku z kradzieżami kolejowymi.
- Niemcy aresztowali przeora OO Cystersów z Mogiły, księdza Kuchara, Jugosłowianina z pochodzenia, obywatela polskiego. Aresztowanie nastąpiło w leczniczych zakładach kąpielowych Swoszowic. Dla upozorowania aresztowania wobec licznej publiczności, sprowokowało gestapo awanturę pewnego Niemca z szoferem autobusu, a zabrało księdza Kuchara.
- W Szczepanowie pod Tarnowem, policja niemiecka aresztowała miejscowych mieszkańców Marca i Olecha, wyprowadziła ich za zabudowania fabryczne w Krzyżu. Zamordowanych zagrzebano w rowie przydrożnym.
- Żandar Meyer, komendant posterunku żandarmerii niemieckiej w Zabierzowie, w stanie pijanym zgubił teczkę z aktami służbowymi, w lokalu Piątkiewicza w Krzeszowicach. Meyer nie jest w możności podać bliższych szczegółów zgubienia teczki, twierdzi jednak uparcie, że ukradli ją Polacy /któżby mógł inny/, którzy go już od rana śledzili, co jako żandarm niemiecki z łatwością zauważył. I prawdopodobnie dlatego poszedł się zalać...
- Ostatnie wysiedlenia z Krakowa, głównie klasztorów żeńskich, przytułków dla starców itp. skierowane zostały do Wojnicza, Myślenic, Niepołomic, Kalwarii i Dobczyc.